

Autoreferat

- **dr Marcin Misiak**
- **Posiadane dyplomy, stopnie naukowe i artystyczne:**
- Dyplom magistra sztuki, Akademia Muzyczna im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu, 2005.
- Stopień doktora sztuk muzycznych na podstawie przedstawionej rozprawy doktorskiej: *Wykorzystanie elementów techniki skrzypcowej przez Alfredo Piattiego w opracowaniu sonat Pietro Locatello, Giuseppe Valentini i Luigi Boccheriniego jako znaczący wkład w rozwój techniki wiolonczelowej*, Akademia Muzyczna im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu, 2009.
- Dyplom ukończenia studiów na Wydziale Kameralistyki, The Reina Sofia School of Music w Madrycie, 2012–2013.
- **Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych i artystycznych:**
 - 2003 – nadal – NFM *Leopoldinum* – Orkiestra Kameralna.
 - 2007 – nadal – Akademia Muzyczna im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu.
 - 2009 – nadal – NFM Trio Smyczkowe *Leopoldinum*.
- **Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. nr 65, poz. 595 ze zm.):**
 - a) **tytuł osiągnięcia naukowego lub artystycznego**

Płyta CD *Leopoldinum Soloist String Trio/Trio Solistów Leopoldinum*

b) **autor/autorzy, tytuł publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa**

Autorami publikacji są członkowie zespołu NFM Trio Smyczkowe
Leopoldinum:

Christian Danowicz – skrzypce

Michał Micker – altówka

Marcin Misiak – wiolonczela

Tytuł publikacji: *Leopoldinum Soloist String Trio/Trio Solistów Leopoldinum*

Płyta została wydana w 2012 roku przez JB Records, nr JBR 012-2 we Wrocławiu.

c) omówienie celu naukowego i artystycznego ww. pracy i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania

Istnieje dosyć liczna literatura napisana w oryginale na skrzypce, altówkę i wiolonczelę przez największych przedstawicieli poszczególnych epok historii muzyki, do których należą m.in.: Wolfgang Amadeus Mozart, Ludwig van Beethoven, Franz Schubert czy Krzysztof Penderecki. Dzieła te są jednak nadal mało popularne. Jedną z przyczyn jest bez wątpienia trudność w wykonaniu utworów, wynikająca przede wszystkim z wielowymiarowości tych kompozycji. Tego rodzaju muzyka, choć realizowana zaledwie przez trzy instrumenty, często łączy w sobie harmonię kwartetu smyczkowego, a nierzadko również bardziej rozbudowanych form kameralnych. Potwierdza to tylko, jak złożona potrafi być literatura napisana na trio smyczkowe. Niejednokrotnie skrzypce, altówka i wiolonczela w jednym składzie muszą zabrzmieć jak większy ansambl.

Celem nagrania i wydania płyty jest w głównej mierze ukazanie rozwoju formacji, jaką jest trio smyczkowe w składzie: skrzypce, altówka, wiolonczela,

na przestrzeni różnych okresów w historii muzyki oraz propagowanie twórczości znakomitych mistrzów gatunku w środowisku artystyczno-naukowym.

Na płycie znajdują się następujące utwory:

1. **Franz Schubert** – Trio smyczkowe B-dur D 581

- Allegro moderato
- Andante
- Menuetto: Allegretto

2. **Wolfgang Amadeus Mozart** – Trio smyczkowe G-dur KV 562e Anh.66

- Allegro

3. **Max Reger** – Trio smyczkowe a-moll op. 77b

- Sostenuto – Allegro agitato
- Larghetto
- Scherzo: Vivace

Kompozycje, które znalazły się na tej płycie, tylko pozornie są od siebie oddalone zarówno czasowo, jak i stylistycznie. Wprawdzie dzieła te pochodzą z różnych epok i niewątpliwie stanowią nośnik różnych idei artystycznych, ale nie sposób oprzeć się wrażeniu, że łączy je bardzo wiele. Taki też był cel nagrania wspomnianych utworów. Chciano udowodnić znaczenie tradycji w historii muzyki, pokazać wzajemne wpływy i kierunki oddziaływań. Choć autor słynnych organowych *Monologów* dzieli 125 lat od śmierci wielkiego klasyka wiedeńskiego, a Schubert wpisuje się w nurt romantyczny, to jednak

bez większej trudności można znaleźć pewną wspólną oś, na której uda się umiejscowić trzech mistrzów oraz ich twórczość. Z pewnością cechą wspólną nie jest jedynie przedwczesna śmierć wszystkich wspomnianych kompozytorów.

Franz Schubert nigdy nie ukrywał faktu, że jest absolutnie zauroczony muzyką twórcy *Czarodziejskiego fletu*. W pamiętniku nazywał Mozarta „nieśmiertelnym” i być może dzięki tej fascynacji stał się tak samo wspaniałym melodystą jak jego wielki poprzednik. W swej muzyce instrumentalnej pozostał wierny również niektórym klasycznym ideałom, co sytuuje go w pewnej mierze na pograniczu epok. Kompozycja Schuberta znalazła się na płycie także ze względu na wkład, jaki twórca Symfonii *Niedokończonej* wniósł w budowanie europejskiej kameralistyki. Trio smyczkowe B-dur jest dziełem, które niesie ze sobą niezwykle potencjał interpretacyjny, a zarazem przejrzystość fakturalną. Stanowi przykład kompozycji wykorzystującej jasne, lekko zmodyfikowane schematy strukturalne, choć o większym wyrafinowaniu niż dotychczas, w epoce klasycznej. W utworze tym wiolonczela wielokrotnie okazuje się instrumentem wiodącym, co jest charakterystyczną cechą niektórych kameralnych kompozycji Schuberta.

W obfitej i różnorodnej twórczości kameralnej Wolfganga Amadeusa Mozarta Trio G-dur zajmuje istotne miejsce. Z tego powodu pojawiło się na płycie. Ma stanowić swego rodzaju archetyp – techniczny, estetyczny oraz intelektualny. Jako przykład mistrzowskiej kompozycji pochodzącej z epoki klasycznej, jest niewątpliwie pewnym prawzorcem, utrwalonym w świadomości muzyka kameralisty. Stanowi przykład dojrzałości i mistrzostwa, które być może nigdzie indziej w twórczości Mozarta nie jest tak bardzo widoczne, jak właśnie w muzyce kameralnej stworzonej w ciągu ostatnich dziesięciu lat jego życia – muzyce skomplikowanej i wyrafinowanej, a zarazem brzmiącej prosto i przystępnie. Trio smyczkowe G-dur KV 562e Anh.66 Mozarta to krótki jednoczęściowy utwór, swoją budową nawiązujący do klasycznego ronda.

Pierwszoplanowa rola przypadła tu ewidentnie skrzypcom, jednak kompozytor nie zapomina o pozostałych instrumentach, tj. altówce i wiolonczeli, pozwalając im w pojedynczych tematach wysunąć się na prowadzenie. Genialny Mozart, pracując w otoczeniu znakomitych wirtuozów, takich jak wiolonczelista Antonin Kraft, stworzył Trio smyczkowe G-dur KV 562e Anh.66, które było zaledwie zapowiedzią kolejnego wspaniałego dzieła napisanego na trio smyczkowe, czyli Divertimenta Es-dur KV 563, gdzie partia wiolonczeli dorównuje trudnością grze solowej.

Płytę wieńczy dzieło Maxa Regeera. Twórczość tego kompozytora stanowi swego rodzaju pomost między romantyzmem a modernizmem. Jego najwspanialsze dzieła muzyki kameralnej ukazują najznamienitsze cechy obu tradycji. Bez wątpienia jest to spowodowane faktem, że żył on w okresie muzycznych transformacji. W jego muzyce zatem zarówno rozkwita późny niemiecki romantyzm, jak i pojawia się przedsmak modernizmu. Reger łączy w swych utworach kameralnych cechy dwóch wspomnianych światów: ekspresję z *novum*. Trio op. 77b odzwierciedla ponadto przywiązanie do późnoromantycznej tradycji muzycznej i zarazem fascynację klasycyzmem, a nawet barokiem. Objawia się to między innymi w konstrukcji formalnej dzieła (wierność czteroczęściowości) oraz sięgnięciu po technikę polifoniczną i wyszukane kontrapunkty, w których tworzeniu kompozytor był niewątpliwie mistrzem. Chociaż w centrum muzycznych zainteresowań Regeera nie stoi twórczość Mozarta (w przeciwieństwie do Bacha), to w omawianym dziele właśnie po wzór mozartowski Reger sięga, nawiązując do opery *Urowadzenie z seraju* w czwartej części utworu – Allegro con moto.

Omówione dzieła są, moim zdaniem, perłami muzyki kameralnej, a także świadectwem wzajemnych oddziaływań między epokami, stylami i ideami kompozytorskimi. Łączy je dbałość o przejrzysty przekaz, zarówno w sferze techniki wykonawczej, jak i interpretacji. Stanowią nie tylko wzorzec formalny

(Mozart), lecz także jego twórczą interpretację połączoną zawsze z wielkim szacunkiem dla tradycji epok wcześniejszych (Schubert, Reger).

Nagranie i wydanie wspomnianej wyżej płyty CD stanowi istotny wkład w zwrócenie uwagi rynku fonograficznego na muzykę pisaną na trio smyczkowe. Jest także wartościowym materiałem dydaktycznym dla środowisk akademickich. Ponadto może się stać bodźcem do tworzenia tego rodzaju zespołów kameralnych.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych (artystycznych)

Chociaż naukę gry na wiolonczeli rozpocząłem w wieku sześciu lat, moja rzeczywista, świadoma edukacja miała swój początek dopiero w Liceum Muzycznym w Łodzi, pod kierunkiem profesora Stanisława Firleja. Tam zdałem sobie sprawę, jak poważnego i odpowiedzialnego podejścia wymaga gra na tym instrumencie, jaka dyscyplina konieczna jest przy codziennych ćwiczeniach, jakiej determinacji potrzeba, aby stać się muzykiem artystą, traktującym swój zawód jako swego rodzaju wyzwanie do ciągłego rozwoju i osiągania wysokiego poziomu w wykonawstwie dzieł muzycznych.

W trakcie tego intensywnego okresu nauki i pracy nad techniką gry na wiolonczeli uczestniczyłem w kilku bardzo ważnych dla mnie kursach muzycznych, m.in. w Żaganiu, Łańcucie i Gdańsku. Podczas tych kursów byłem słuchaczem licznych koncertów z udziałem tak wybitnych instrumentalistów, jak Stefan Popov, Tomasz Sztral, Konstanty Kulka czy Stanisław Firlej. Niektóre z tych osobistości w późniejszym etapie mojego życia miały znaczący wpływ na podejmowane przeze mnie decyzje związane z rozwojem kariery zawodowej.

Pod przewodnictwem profesora Stanisława Firleja – zarówno podczas nauki w szkole średniej, jak i podczas studiów – doskonaliłem swój warsztat muzyczny, czerpałem wiedzę, również tę merytoryczną, rozwijałem się jako muzyk, aby z dumą zdobywać kolejne szczeble edukacji.

Ostatnim etapem kształcenia się było ukończenie przeze mnie studiów doktoranckich pod kierunkiem profesor Urszuli Marciniak-Mazur oraz uzyskanie tytułu doktora sztuki na Wydziale Instrumentalnym Akademii Muzycznej we Wrocławiu we wrześniu 2009 roku. Podczas trzyletnich studiów doktoranckich profesor Urszula Marciniak-Mazur wspierała mój rozwój artystyczny, dzieląc się swoim doświadczeniem i profesjonalizmem.

W tym miejscu autoreferatu chciałbym wymienić dwa wydarzenia z mojego dorobku naukowo-artystycznego sprzed uzyskania stopnia doktora, które w dużej mierze przyczyniły się do dalszego rozwoju zawodowego. Pierwsze z nich to pobyt w latach 2002–2003 w Stanach Zjednoczonych na rocznym stypendium naukowym w University Southern of California w klasie profesor Eleonory Schoenfeld. Dzięki swej niezwyklej osobowości i sposobowi nauczania w zakresie interpretacji dzieła Eleonore Schoenfeld wzbudziła we mnie jeszcze większą niż dotychczas kreatywność muzyczną, będącą niezwykle ważnym elementem w grze na instrumencie. Drugim wydarzeniem, które przyniosło mi przede wszystkim satysfakcję w karierze muzycznej, było zajęcie II miejsca w I Ogólnopolskim Konkursie Muzycznym im. Michała Spisaka w Dąbrowie Górniczej w 2006 roku.

Okres po uzyskaniu przeze mnie stopnia doktora sztuki mogę podzielić na trzy obszary pracy zawodowej: działalność solową, kameralną i naukową (dydaktyczną).

Działalność solowa

Działalność solowa zawsze była dla mnie motywacją do podnoszenia poziomu wykonawczo-artystycznego, a każdy koncert stwarzał okazję do zaprezentowania umiejętności technicznych oraz wrażliwości muzycznej. Moje zainteresowanie literaturą wiolonczelową z okresów staroklasycyzmu i klasycyzmu przekłada się bezpośrednio na repertuar solowy. Dotychczas obok utworów na wiolonczelę Fryderyka Chopina, Johannes Brahmsa czy Ludwiga van Beethovena wielokrotnie wykonywałem dzieła Luigiego Boccheriniego, Pietra Locatello czy Giuseppe Valentini. Najważniejszą jednak kompozycją, jaką mam w swoim repertuarze, jest I Koncert wiolonczelowy C-dur, Hob. VIIb Josepha Haydna. Wykonywałem ten utwór sześciokrotnie, m.in. z towarzyszeniem NFM Orkiestry Kameralnej *Leopoldinum* na festiwalu w Thonon we Francji w lipcu 2014 roku. Koncert wiolonczelowy C-dur, napisany przez Haydna w 1765 roku, uważany jest za jedno z arcydzieł kompozytora. Składa się z trzech części (Moderato, Adagio, Allegro molto). Wszystkie części napisane zostały w formie sonatowej, a każda z nich wymaga od muzyka zastosowania różnych technik wykonawczych, takich jak *saltando*, rozległe *legato* czy szybkie *detache*. W ostatniej części utworu instrumentalista musi się wykazać dużą sprawnością techniczną ze względu na szybkie tempo kompozycji oraz długie przebiegi szesnastkowe.

Ważnym wydarzeniem w mojej działalności artystycznej był recital wiolonczelowy w nowej sali kameralnej Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach z Anną Rutkowską-Schock przy fortepianie. Wśród utworów, które wtedy wykonałem, znalazły się: Sonata wiolonczelowa E-dur op. 8 Giuseppe Valentini oraz Polonez na wiolonczelę i fortepian Karola Skarżyńskiego. Pragnę również wspomnieć o recitalu wiolonczelowym na Uniwersytecie Muzycznym im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Wykonałem tam m.in. *Souvenire de Chopin* Samuela Kossowskiego – słynnego

polskiego wiolonczelisty z XIX wieku, którego twórczość jest niesłusznie zapomniana.

Moje zainteresowania muzyką współczesną przyczyniły się do zagrania w 2012 roku Koncertu potrójnego na skrzypce, altówkę, wiolonczelę i orkiestrę smyczkową Alfreda Schnittkego.

Do swych kolejnych osiągnięć jako instrumentalisty mogę też zaliczyć płytę solową *Inspiration Parisiennes*. Do jej nagrania doszło w studiu JB Records w roku 2012.

Płyta obejmuje następujące utwory:

1. Gabriel Fauré – Sonata na skrzypce i fortepian nr 1 A-dur, op. 13

Wykonawcy:

Christian Danowicz – skrzypce

Anna Rutkowska-Schock – fortepian

2. Claude Debussy – Sonata na wiolonczelę i fortepian d-moll

Wykonawcy:

Marcin Misiak – wiolonczela

Anna Rutkowska-Schock – fortepian

3. Henri Dutilleux – Sonatina na flet i fortepian

4. Eugène Bozza – Agreside na flet i fortepian op. 44

Wykonawcy:

Jan Krzeszowiec – flet

Anna Rutkowska-Schock – fortepian

Płyta ta miała pozytywne recenzje w środkach masowego przekazu, m.in. w „Ruchu Muzycznym”, będąc najlepszym przykładem na to, że wciąż warto nagrywać na nowo dawniejsze utwory, które są już dość dobrze znane słuchaczom (<http://www.ruchmuzyczny.pl/PelnyArtykul.php?Id=2631>).

Działalność kameralna

Wraz z nabywaniem kolejnych doświadczeń jako solista zacząłem aktywniej włączać się również w inną działalność artystyczną. Moją uwagę skierowałem w stronę muzyki kameralnej, tj. takich formacji muzycznych, jak: duety smyczkowe, tria smyczkowe, kwartety czy oktety instrumentalne.

Uważam, że ten rodzaj wykonawstwa muzycznego jest równie ważny w przebiegu pracy zawodowej muzyka jak granie na instrumencie solo. Kameralistyka stawia przed muzykiem różnorodne wymagania: konieczność współpracy, elastyczność czy umiejętność kreowania nowych współbrzmień. Sprostanie tym wymaganiom wpływa na udoskonalenie warsztatu artystycznego, a jednocześnie kształtuje osobowość muzyka, który w grze kameralnej pełni równorzędną funkcję z pozostałymi wykonawcami.

Z całą pewnością mogę stwierdzić, że właśnie kameralistyka jest głównym kierunkiem w mojej artystycznej działalności. I tak oto we wrześniu 2009 roku stałem się współtwórcą tria smyczkowego działającego pod nazwą NFM Trio Smyczkowe *Leopoldinum*. Zespół tworzą następujący muzycy: Christian Danowicz – skrzypce, Michał Micker – altówka, Marcin Misiak – wiolonczela. Główną pobudką do utworzenia tego rodzaju formacji muzycznej stała się wspólna praca w Orkiestrze Kameralnej *Leopoldinum* na stanowiskach liderów grupy. Ponadto muzyka na trio smyczkowe charakteryzuje się niezwykle trudnymi do wykonania partiami instrumentalnymi, co było dodatkową motywacją do zaistnienia na rynku muzycznym.

W miarę zdobywania doświadczeń i poznawania nowego repertuaru odkrywaliśmy, jako trio, nowe możliwości współbrzmień poszczególnych instrumentów w zespole. Dzięki dużemu zaangażowaniu w funkcjonowanie tria oraz chęci dalszego rozwoju w październiku 2012 roku rozpoczęliśmy – jako jedyne polskie trio smyczkowe – roczne studia na prestiżowej uczelni The Reina Sofia School of Music w Madrycie w Hiszpanii, gdzie doskonaliliśmy warsztat muzyczny na Wydziale Kameralistyki u profesora Güntera Pichlera – prymariusza Alban Berg Quartet.

Przykładem dalszego rozwoju działalności NFM Tria Smyczkowego *Leopoldinum* był koncert kameralny w Filharmonii Wrocławskiej w 2014 roku, na którym wykonane zostały dwa arcydzieła muzyki klasycznej: Kwintet smyczkowy C-dur op. 163 D 956 Franza Schuberta oraz II Kwartet smyczkowy a-moll na skrzypce, altówkę i dwie wiolonczele op. 35 Antona Arenskiego, z gościnnie grającą pierwsze skrzypce Agatą Szymczewską.

Do innych ważnych wydarzeń muzycznych w życiu artystycznym, w których nawiązuję do zainteresowań muzyką współczesną mogę zaliczyć koncert kameralny podczas Światowych Dni Muzyki ISCM 2014 we Wrocławiu. Wykonano na nim po raz pierwszy następujące utwory: *Nawiewany piasek* na trio smyczkowe Annelies Van Parys, *Pałac zwierciadeł* Klaasa de Vries, *Ogród za imperium...* na zespół instrumentalny Karen Odrobna-Gerardi, będące niezwykle interesującymi dziełami ze względu na barwę bądź artykulację, jaką w nich zastosowano.

W 2015 roku NFM Trio Smyczkowe *Leopoldinum* nagrało i wydało za pośrednictwem JB Records kolejną płytę CD z muzyką kameralną pod tytułem *Faure – Piano Quartets*. Na zaproszenie tria na fortepianie gościnnie zagrała Anna Rutkowska-Schock.

Na płycie znajdują się następujące utwory:

1. Gabriel Fauré – Kwartet fortepianowy nr 1 c-moll op. 15
2. Gabriel Fauré – Kwartet fortepianowy nr 2 g-moll op. 45

Wykonawcy:

Anna Rutkowska-Schock – fortepian

Christian Danowicz – skrzypce

Michał Micker – altówka

Marcin Misiak – wiolonczela

Recenzja płyty, która w sierpniu 2015 roku ukazała się na jednym z portali zajmujących się kulturą, potwierdza nie tylko trafność wyboru dzieł na niej zawartych, lecz także wysoki poziom ich wykonania: „[...] Płyta z dwoma kwartetami fortepianowymi francuskiego kompozytora przełomu XIX i XX wieku jest cenna z kilku powodów. Po pierwsze, w Polsce nigdy dość nawet upartego forsowania muzyki kameralnej, której wszędzie za mało (a nawet gdy jest w programach koncertów, publiczności przychodzi znacznie mniej). Po drugie, Trio Leopoldinum, zespołem sformowanym przez trzech muzyków Orkiestry Leopoldinum, warto się chwalić. Trio tworzą koncertmistrz orkiestry – skrzypek Christian Danowicz, altowiolista Michał Micker i wiolonczelista Marcin Misiak. Tym razem wsparła ich Anna Rutkowska-Schock, pianistka chętnie udzielająca się we wrocławskim środowisku związanym z kameralistyką”.

Źródło: <http://www.wroclaw.pl/nowe-plyty-wroclawskich-artystow-jan-jakub-bokun-i-trio-leopoldinum>).

Działalność naukowa (dydaktyczna)

Skupiony na dalszym rozwoju zawodowym, postanowiłem poszerzać swoją działalność pedagogiczną, biorąc udział w programie Erasmus, który

umożliwia prowadzenie zajęć dydaktycznych dla studentów zagranicznych szkół wyższych. I tak w styczniu 2010 roku odbyłem kursy mistrzowskie na Wydziale Instrumentalnym Uniwersytetu w Ostrawie w Czechach, a w listopadzie 2010 roku w Hogeschool Gent Conservatorium w Belgii. Program kursów obejmował ocenę interpretacji i techniki wykonawstwa dzieła muzycznego wraz z rozwiązywaniem problemów związanych z tymi aspektami. Dzięki dogłębnej wiedzy praktycznej oraz własnej intuicji muzycznej realizowane kursy ukończyłem z sukcesem. Dodatkowo podczas kursu muzycznego w Belgii uzupełniłem dotychczasową wiedzę o tematykę dotyczącą tzw. techniki Aleksandra. Zastosowanie tej techniki wpływa na eliminację zbędnych napięć i usztywnień mięśni, a także wspomaga walkę z tremą. Ponadto, co jest bardzo istotne, pozwala na odnalezienie czynnika powodującego nieprawidłową postawę muzyka podczas wykonania utworu. Zasób informacji związanych z techniką Aleksandra spowodował, że prowadzone przeze mnie zajęcia dydaktyczne stały się bardziej skuteczne. Kursy muzyczne prowadzę również w kraju: od roku 2009 regularnie dzielę się swoją wiedzą i doświadczeniem z uczestnikami kursów w Szkole Muzycznej I stopnia oraz Samorządowej Szkole II stopnia w Żywcu. W ramach działalności dydaktycznej przygotowałem też wykład obejmujący problemy wykonawcze wiolonczelisty, który zaprezentowałem na Akademii Muzycznej w Krakowie w styczniu 2011 roku oraz na Letnich Warsztatach Smyczkowych w Dusznikach-Zdroju w sierpniu 2011 roku. Treść wykładów odnosiła się do opracowań staroklasycznych sonat wiolonczelowych i skrzypcowych dokonanych przez Alfreda Piattiego w okresie późnego romantyzmu. Ze względu na wykorzystanie trudno dostępnych materiałów źródłowych, takich jak: biografia Alfreda Piattiego *Signor Piatti – Cellist, Komponist, Avantgardist*, wydana przez Kronberg Academy Verlag w 2001 roku, czy oryginalna wersja sonat Giuseppe Valentiniiego – *Twelve Solos for the Violinor Violoncello with a Thorough Bass for the Harpsicord*, która ukazała się nakładem Granciano

Editions, prelekcje cieszyły się dużym zainteresowaniem. Dodatkowo na zakończenie wykonywałem koncert solowy, przedstawiając utwory przeanalizowane podczas wykładów. Pozwoliło to słuchaczom na pełniejsze zrozumienie omówionych problemów wykonawczych.

Podsumowując, ośmielę się stwierdzić, że moja dotychczasowa działalność, zarówno pod względem artystycznym, jak i dydaktycznym, jest dość obszerna. Dowodem na to jest niewątpliwie bogaty repertuar koncertowy, nie tylko w zakresie kameralnym, lecz także solistycznym, udział w licznych konsultacjach oraz kursach muzycznych, a także uczestniczenie w konkursowych jury. Moja praca na uczelni i w orkiestrze daje możliwość połączenia wielu dziedzin związanych z muzyką. Z jednej strony praktyka na scenie, z drugiej zaś działalność pedagogiczna tworzą dwa uzupełniające się obszary, które stymulują mnie do ciągłego rozwoju zawodowego.